Iwona Bolińska-Walendzik

WRÓCIŁAM Z ESTONII

Wróciłam do ciepłego kraju, dziwne ale tak mogę nazwać Polskę, nie przypuszczałam, że kiedyś tak stwierdzę. To była piękna podróż z przeżyciami metafizycznymi, metaforycznymi i całkiem przyziemnymi.

Odnalazłam tam swój szlak romański w pięknych kamiennych kościołach o olbrzymich rozmiarach niczym ciałach olbrzy-mów ze skandynawskich legend. Kamienne detale inne niż w Hiszpanii, ale jednak spójne swą pierwotną siłą chrześcijan zdobywców. W każdym kościele trzeba było szukać ich uważnie: raz pojawiały się na zewnętrznych elewacjach, raz na bazach czy kapitelach kolumn, na chrzcielnicach czy na sklepieniach. Poszukiwania trwały nieustannie…



1. *Park przy pałacu w Ohtu. Latem odbywają się tu koncerty i spektakle teatralne. Fot. Iwona Liżewska.*

Spałam też snem podróżnego na kamiennych murkach okalających świątynie, utulona miękkimi grubymi pokładami zielonego mchu zarastającymi całe ich jestestwo. Mech wdzierał się na dachy drewnianych domów, pokrywał drzewa porostami, nawet metalowe ogrodzenia omszałe zmieniały swój kolor i kształt. W mech ubrana była cała wyspa Muhu i moje pozieleniałe myśli, a nawet wnętrza odwiedzanych świątyń nabierały soczystego odcienia zieleni od przyziemnych wnęk po nieboskłonne sklepienia…

Patrzyłam na zatoki wcinające się w ląd wysp estońskich, które nie przypominały wybrzeża morza, raczej miały coś z brzegu jeziora Ontario. Trawniki kamieniami wchodzące w wodę, która niknęła na horyzoncie, łącząc się z zimnobłękitniejącym niebem, bez możliwości osiągnięcia wzrokiem drugiego brzegu. Substancja wodna widocznie prawie identyczna składem z H_2O, wszędzie trzcinowym gąszczem ukrywała stada ptactwa, o tej porze głośno oznajmującego swoją obecność…

Iwona Bolińska-Walendzik

Iwona Bolińska-Walendzik – ur. w 1970 roku w Morągu, doktor sztuk pięknych. Pasjonuje się batikiem, zajmuje się również witrażem, projektowaniem graficznym i ilustracją książkową. Organizatorka projektów artystycznych, warsztatów i imprez kulturalnych oraz kurator wystaw, autorka kilkudziesięciu wystaw indywidualnych. Bierze czynny udział w życiu artystycznym Olsztyna i regionu. Prezes Warmińsko-Mazur-skiego Stowarzyszenia „Areszt Sztuki". Publikowała w VariArcie, Gazecie Olsztyńskiej, Dzienniku Pojezierza i Olsztyńskim Literackim Miesięczniku Mówionym oraz w książce „Warmińskie kapliczki" Iwony Liżewskiej.